Po co i na co nam LIDERSTWO?

„Przywództwo i liderstwo we współczesnych czasach”; „Autorytet, przywództwo czy liderstwo?”; „Niektórzy wiążą liderstwo z charyzmą i wrodzonym talentem”; „Liderstwo i zarządzanie w czasach kryzysu”; „Liderstwo jako rola społeczna”… To tylko garść przykładów zaczerpniętych z wyszukiwarki internetowej.

Czy jest takie słowo jak LIDERSTWO w języku polskim? A jeśli jest, to czy jest poprawne? I w ogóle po co LIDERSTWO, skoro mamy np. przywództwo, przewodnictwo, kierownictwo, przodownictwo, wodzostwo, dowództwo, szefostwo…

Odpowiedź na pierwsze pytanie jest prosta: jeżeli takie słowo pojawia się w polskich tekstach i jest przez odbiorców rozumiane, ponadto bez większego trudu wymawiane i do tego jeszcze odmieniane przez przypadki, to znaczy, że tak, jest takie słowo w języku polskim, nawet jeśli nie notuje go żaden ze słowników. Bo język bezustannie, ciągle, nieprzerwanie się rozwija, między innymi poprzez zmianę, wymianę i poszerzanie zasobu leksykalnego. Słowo LIDERSTWO można traktować jako neologizm, a o tym, czy dany neologizm można uznać za poprawny czy nie, decyduje jego zgodność z kryteriami oceny innowacji językowych: kryterium wystarczalności, ekonomiczności i funkcjonalności danego elementu językowego oraz kryterium uzualnym.

Pytamy zatem nie tylko o to, czy wyraz jest zgodny z systemem językowym, lecz także o to, czy jest zrozumiały, czy wywołuje zamierzone skojarzenia i – przede wszystkim – czy jest potrzebny? Czy może można go zastąpić innym, już używanym?

LIDERSTWO to tłumaczenie angielskiego leadership, utworzone – całkowicie poprawnie – sufiksem stwo od rzeczownika LIDER. Podobnie są utworzone np. snycerstwo < snycerz, malarstwo < malarz, ale również dilerstwo < diler czy chamstwo < cham. Dlatego też – przez podobieństwo strukturalne i brzmieniowe z rzeczownikiem DILERSTWO – samo LIDERSTWO może się nie najlepiej kojarzyć. I to tak naprawdę największy kłopot ze słowem LIDERSTWO – właśnie niezamierzone konotacje. LIDERSTWO powstało bowiem jako alternatywa przede wszystkim dla PRZYWÓDZTWA, które pojawia się często w kontekstach politycznych, podczas gdy LIDERSTWO miało występować głównie w tekstach biznesowych, dotyczących zarządzania i relacji międzyludzkich, a więc w tekstach z samej zasady odpolitycznionych. Czy się przyjmie – czas pokaże.